

Poezja metafizyczna XVI i XVII wieku

Jan od Krzyża, John Donne, George Herbert, Anioł Ślązak

- Poezja metafizyczna, którą historia literatury zalicza do epoki baroku jest zjawiskiem charakterystycznym dla okresu poreformacyjnego, kiedy toczą się liczne spory nie tylko między wyznaniem, ale i wewnątrz poszczególnych wyznań – katolicyzmu nie wyłączając.
- Często jest dziełem poetów mniej lub bardziej dobrowolnie zmieniających wyznanie.
- Cechą treściową charakterystyczną dla poezji metafizycznej jest bardzo śmiałe łączenie pojęć z różnych obszarów: religijności i erotyki, religijności i nauki oraz paranauk – np. alchemii. Połączenie religijności i erotyki pojawia się także w sztuce – czego przykład stanowi słynna rzeźba Gianlorenzo Beniniego „Ekstaza świętej Teresy” (1647 – 1652).
- Pod względem ideowym poezja metafizyczna stanowi odejście od renesansowego ideału harmonii i ładu – ogromną rolę odgrywają w niej pierwiastki irracjonalne (emocje, doświadczenia mistyczne), wskazują na niepewność i nieprzewidywalność życia, a jej liryczny podmiot często czuje się zagubiony w niebezpiecznym lub niegościnnym świecie, przeżywa rozterki egzystencjalne.
- Tematy charakterystyczne dla poezji metafizycznej: zbawienie i potępienie, miłość święta i miłość świecka, grzech, upadła natura człowieka, świętość, działanie złych i dobrych duchów, krótkość życia.
- Stylistycznie jest to poezja posługująca się symboliką biblijną, konceptem, paradoksem, zróżnicowanymi i często kunsztownymi figurami retorycznymi i stylistycznymi.
- Zasadniczo rozpowszechniona w całej Europie, także w Polsce (Mikołaj Sęp Szarzyński, Zbigniew Morsztyn, Daniel Naborowski).
- Pojęcie poezji metafizycznej zostało użyte ironicznie po raz pierwszy w 1781 przez angielskiego krytyka Samuela Johnsona, jako symbol poezji zawilej i niezrozumiałej. Po takiej ocenie angielscy poeci metafizyczni musieli czekać na odkrycie aż do roku 1920. Natomiast poeci hiszpańscy, zwłaszcza Jan od Krzyża i Niemiec Anioł Ślązak przez całe stulecie cieszyli się zasłużonym szacunkiem.



Jan od Krzyża (1542–1591)

- Edyta Stein o misticzności Jana od Krzyża:

(...) nie jest to teoria, spekulacja ani żadna konstrukcja ideologiczna. Jest to wiedza, tylko innego rodzaju, wiedza duchowa, oświecająca człowieka niezależnie od poznania umysłowego.

- Potomek biednej rodziny Żydów-konwertytów, człowiek niskiego stanu.
- Podstawowe wykształcenie zyskał dzięki pomocy socjalnej dla biednych dzieci; jako młodzieniec pracował w szpitalu i kontynuował naukę w szkole jezuickiej, posługiwał jako akolita w klasztorze augustianek
- W roku 1563 wstąpił do zakonu karmelitów, po ślubach zakonnych przełożeni wysłali go na uniwersytet w Salamance, studia odbywał pod kierunkiem jednego z najznakomitszych biblistów swojej epoki, brata Luisa Ponce de Leóna, pisarza i poety oraz tłumacza.
- Po święceniach kapłańskich (1567) planował wstąpienie do zakonu kartuzów, co odradziła mu św. Teresa z Avila; jej rady wsparły zamysł zreformowania zakonu – powrót do dawnych, surowszych, zasad zakonnych (karmelici bosy). Na tle sporu pomiędzy karmelitami trzewiczkowymi i bosymi, uwięziony i represjonowany za nieposłuszeństwo – w więzieniu rozpoczął twórczość poetycką; chory uciekł z więzienia; opieka towarzyszek św. Teresy z Avila pomogła mu dojść do zdrowia.
- Po zażegnaniu konfliktu między karmelitami bosymi i trzewiczkowymi przez papieża Grzegorza XIII, podjął intensywną pracę organizacyjną, zakładał liczne klasztory karmelitańskie, odbywał liczne podróże i (niekiedy) spierał się ze współbraćmi. Wszystko to godził z uprawianiem poezji. Umarł w opinii świętości a jego ciało oraz habit błyskawicznie podzielono na relikwie (o relikwie jego ciała toczyły się spory rozstrzygane przez papieża).
- Wizjoner – miał wizje ukrzyżowanego Chrystusa; jego poetycka teologia została w dużej mierze oparta o „Pieśń nad pieśniami”, akcentuje oblubieńczą miłość Chrystusa do ludzkiej duszy – miłość płomienną, prowadzącą do mistycznego zjednoczenia. Stylistyka jego wierszy często zaciera granicę między poezją miłosną a poezją religijną.
- Jego podstawowe dzieła: „Pieśń duchowa”, „Noc Ciemna”, „Droga na Górę Karmel”, „Żywy płomień miłości”.
- Pisma Jana od Krzyża fascynowały wielu późniejszych myślicieli religijnych: Edytę Stein, Tomasa Mertona; z jego myśli mistycznej doktoryzował się Karol Wojtyła; natomiast wysoko cenili go również poeci – między innymi Thomas Stearns Eliot.



ŻYWY PŁOMIEŃ MIŁOŚCI

Strofy duszy w głębokim przeżywaniu zjednoczenia miłości z Bogiem.

1. O żywy płomieniu miłości,

Jak czule rani siła żaru twego

Środka mej duszy najgłębsze istności!

Bo nie masz w sobie już bólu żadnego!

Skończ już! - jeśli to zgodne z twym pragnieniem!

Zerwij zasłonę tym słodkim zderzeniem!

2. O słodkie żaru upalenie!

O rano pełna uczucia błogiego!

O ręko miła, o czule dotknięcie,

Co dajesz przedsmak życia wieczystego

I spłacasz hojnie wszystkie zaległości!

Przez śmierć wprowadzasz do życia pełni!

Pochodnie ognia płonącego,

W waszych odblaskach jasnych i promiennych,

Otchłanie głębin zmysłu duchowego,

Który był ślepy, pełen mroków ciemnych,

Teraz z dziwnymi doskonałościami

Niosą Miłemu żar swój wraz z blaskami!

4. O jak łagodnie i miłośnie

Budzisz się, Miły, w głębi tona mego,

Gdzie sam ukryty przebywasz rozkosznie!

A słodkim tchnieniem oddechu Twojego,

Pełnego skarbów wieczystych i chwały,

Jak słodkie wzniecasz miłości zapały!

VIII

ŻYJĘ NIE ŻYJĄC W SOBIE

(Vivo sin vivir en mi)

Śpiew duszy dręczonej tęsknotą za widzeniem Boga.

Żyję, nie żyjąc w sobie,
Nadziei skrzydła rozwieram,
Umieram, bo nie umieram!
Ja już nie żyję w sobie,
Bez Boga żyć nie mogę!
Bez Niego i bez siebie
Jakaż odnajdę drogę?
Miał życie - tysiąc śmierci! -
W głębie życia się wdzieram,
Umieram, bo nie umieram!
To życie, którym żyję,
To zaprzeczenie życia,
To ciągle umieranie!
Aż pójdę do zdobycia
Ciebie, mój Boże! - Słyszysz?
Ja się życia wypieram,
Umieram, bo nie umieram!
Pozbawiony tu Ciebie,
Jakież życie mieć mogę?
Jeno śmierć ustawiczna!
Czuję o sobie trwogę,
Serce w bólu się krwawi,
Więc ku Tobie spozieram!
Umieram, bo nie umieram!
Ryba z wody wyjęta,
Co się wśród suszy pławi,
Przynajmniej ma tę pewność,
Że ją śmierć w końcu strawi.
Lecz męce mej cóż zrówna?
Ja bóle wszystkie zbieram!
Umieram, bo nie umieram!

5. Gdy skupiam moje myśli
W Tajemnicy Ołtarza,
Wiedząc, żeś tam jest skryty,
Ma miłość się rozżarza
I jeszcze więcej cierpię!
W sercu tęsknotą wzbieram!
Umieram, bo nie umieram!

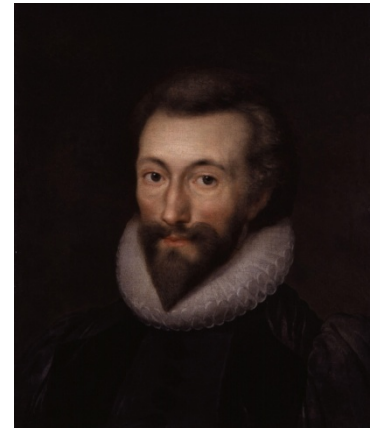
6. A gdy się cieszę w duszy,
Że ujrzę Cię tam w niebie,
Boleść moja się zwiększa,
Że mogę stracić Ciebie!

I żyjąc w tej udręce
Nadziei skrzydła rozwieram,
Umieram, bo nie umieram!

7. Wyrwij mnie już z tej śmierci,
Boże mój, i daj życie!
Nie chciej mnie dłużej trzymać
Na tym wygnańczym świecie!
Patrz, jak Ciebie pożadam,
W bólu rany otwieram,
Umieram, bo nie umieram!

8. Lecz będę już tu płakał
I znosił ból istności,
Bo trwa moje wygnanie
Za grzechów moich złości.
Lecz kiedyż ten czas przyjdzie,
Na który duszę otwieram,
Kiedy szczęśliwy zawołam:
Żyję, bo nie umieram!?

John Donne (1572–1631)



- Twórca angielskiej „Szkoły metafizycznej”.
- Z pochodzenia londyński mieszczanin wychowany w środowisku katolickim.
- Studiował w Oksfordzie, Cambridge i Londynie, uzyskawszy wykształcenie prawnicze, zdecydował się na drogę kariery dworskiej i politycznej; wpierw na służbie hrabiego Roberta Essexa, potem Tomasa Egertona, Lorda Strażnika Wielkiej Pieczęci.
- Odniósł duży sukces towarzyski i dla kariery przeszedł na anglikanizm.
- Karierę złamało mu po potajemne małżeństwo z Anną More, bratanicą Lorda Egertona, który pozbawił go posady i środków do życia.
- Przez pewien czas żył na koszt protektorów i przyjaciół, którzy utrzymywali go i całą jego dużą rodzinę.
- Krytyk katolicyzmu i papieża, autor pamfletu „Pseudo-Martyr”, który zwrócił uwagę króla Jakuba I.
- Jakub I namówił go do przyjęcia święceń kapłańskich i powołał go na urząd nadwornego kapelana oraz kaznodziei.
- Później Donne obejmie urząd dziekana londyńskiej katedry św. Pawła; wykładał również teologię i brał udział w misji dyplomatycznej lorda Doncaster do Niemiec.
- Pod koniec życia – ogromnie popularny jako kaznodzieja, zbiór drukowanych kazań liczy ich 160; za życia ogłoszono drukiem tylko jego dwie elegie, natomiast cała reszta jego twórczości krążyła w odpisach, doczekała się druku dopiero dwa lata po jego śmierci.
- Autor elegii miłosnych i religijnych oraz poezji refleksyjnych.
- Najsłynniejszym cytatem jego pióra jest fragment *Medytacji XVII*:

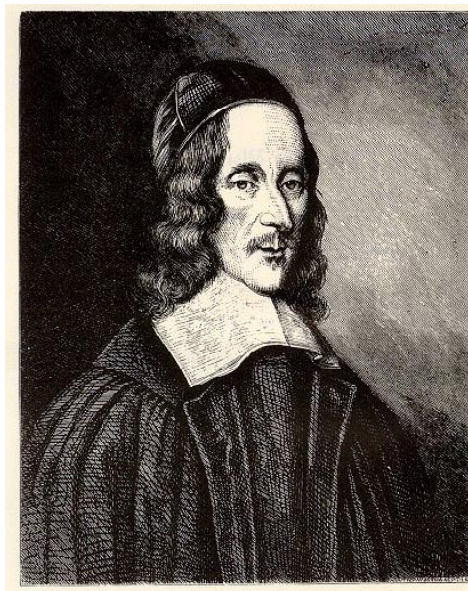
Żaden człowiek nie jest samoistną wyspą; każdy stanowi ułomek kontynentu, część lądu. Jeżeli morze zmyje choćby grudkę ziemi, Europa będzie pomniejszona, tak samo jak gdyby pochłonęło przylądek, włość twoich przyjaciół czy twoją własną. Śmierć każdego człowieka umniejsza mnie, albowiem jestem zespolony z ludzkością. Przeto nigdy nie pytaj, komu bije dzwon: bije on tobie.

użyty przez Ernesta Hemingwaya jako tytuł powieści „Komu bije dzwon” i tytuł zbioru esejów Thomasa Mertona „Nikt nie jest samotną wyspą”.

- W Polsce tłumaczony przez Jerzego Pieterkiewicza i – przede wszystkim – przez Stanisława Barańczaka.

George Herbert (1593–1633)

- Potomek zamożnego rodu szlacheckiego, młodszy brat myśliciela religijnego i poety Edwarda Herberta.
- Kształcił się w szkole westminsterskiej i Cambridge; od roku 1618 jest tam wykładowcą retoryki.
- Zaprzyjaźniony z m.in. Johnem Donne'iem tak jak on zamierzał wstąpić na służbę dworską, co uniemożliwiła mu śmierć króla Jakuba I.
- Porzuciwszy stan świecki, zostaje wyświęcony na diakona.
- Żeni się ze swą wielką miłością Jane Denvers, a po święceniach kapłańskich osiada na skromnej parafii pod Salisbury.
- Podczas swojego krótkiego, trzyletniego proboszczowania zyskał ogromny szacunek parafian, którzy po śmierci nazwali go „świętym panem Herbertem”.
- Za życia wydrukował Herbert jedynie wiersze pisane po grecku i łacinie.
- Cała jego twórczość w języku angielskim zalicza się do poezji religijnej.
- Kiedy krótko po śmierci ukazał się zbiór jego poezji „The Temple” (pierwsze wydanie: 20 tys. egzemplarzy) okazał się wielokrotnie wznawianym bestsellerem.



Inni angielscy poeci metafizyczni:

Henry Wotton (1568–1639)

Ben Jonson (1573–1639)

Richard Lovelace (1618–1656/7)

Andrew Marvell (1618–1678)

Henry Vaughan (1621/2 –1695)

Warto poczytać:

Stanisław Barańczak, „Antologia angielskiej poezji metafizycznej XVII stulecia, Kraków 1991.

Jerzy Pieterkiewicz, Antologia liryki angielskiej 1300–1950, Warszawa 1987.

Jerzy Stanisław Sito, „Poeci metafizyczni”, Warszawa 1981.

„„Z Tobą, więc ze Wszystkim”. 222 arcydzieła angielskiej i amerykańskiej liryki religijnej”, Wybór, przekład i opracowanie Stanisław Barańczak, Kraków 1992.

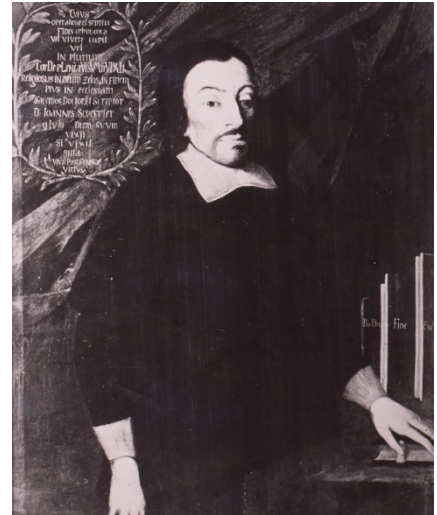
Anioł Ślązak/ *Angelus Silesius* (1624-1677)

- Urodzony jako Johannes Scheffler w rodzinie protestanckiej, jego ojciec Stanislaus Scheffler, w roku 1618 przeprowadził się do Wrocławia.
- Po ukończeniu wrocławskiego Liceum św. Elżbiety, studiował medycynę i prawo państwowe na uniwersytecie w Strasburgu, a następnie w Lejdzie; doktorat z filozofii i medycyny uzyskał na uniwersytecie w Padwie.
- Od roku 1648 osobisty lekarz księcia Sylwiusza Nimroda Wittemberskiego w Oleśnicy, gdzie popadł w konflikt z nadwornym pastorem Freytagiem, niechętnym mistykiem.
- Od roku 1652 lekarz przy klasztorze Krzyżowców z Czerwoną Gwiazdą.
- W 1653 przeszedł na katolicyzm, związał się z kontrreformacją.
- W 1654 otrzymał od cesarza Ferdynanda III honorowy tytuł lekarza nadwornego.
- Za papieską dyspensą przyjął w roku 1661 święcenia kapłańskie, potem przez pięć kolejnych lat był marszałkiem dworu biskupa wrocławskiego Sebastiana von Rostocka.
- Ostatnie lata życia spędził w klasztorze św. Macieja.
- W roku 1675 w Kłodzku wydał swoje najważniejsze dzieło: „Cherubiński wędrowiec” (redakcja ostateczna zawierała 1300 epigramatów w sześciu księgach).
- Jeden z największych mistyków Europy, czerpał z myśli średniowiecznych mistyków nadreńskich (Mistrz Eckhart) i Jakuba Boehmego oraz jego ucznia – Abrahama von Franckenberga. Jego poglądy przekraczały granice wyznaniowe.
- Uważał, że Boga nie da się zdefiniować, bo jest On zarazem Wszystkim i Niczym, Bytem i Nicością. Wobec swego Stwórcy człowiek jest niczym, a przecież tylko w człowieku, obrazie Boga, może On kontemplować samego Siebie.
- Jego ulubiona forma: sentencja nawiązująca często do „Biblii”; lubił się posługiwać konceptem i paradoksem.
- Uważał się za polskiego szlachcica. Ale jego językiem ojczystym był niemiecki.
- Bardzo chętnie tłumaczony na język polski. Polski rozdział jego recepcji rozpoczynają dwie parafrazy pióra Adama Mickiewicza:

*Krzyż wbity na Golgocie tego nie wybawi,
kto sam na sercu swoim krzyża nie wystawi.*

*Wierzysz, że się Bóg zrodził w betlejemskim żłobie,
Lecz biada ci, jeżeli nie zrodził się w tobie.*

- Na polski tłumaczyli go m.in. Lucjan Siemieński, Krzysztof Jeżewski, Andrzej Lam, Jarosław Marek Rymkiewicz, Bernard Antochewicz, Feliks Przybylak.



[Zapraszam Państwa do poczytania wyboru moich przekładów Anioła Ślązaka]

„Cherubiński wędrowiec”

z Księgi pierwszej

13 .Człowiek jest wiecznością

Sam jestem wiecznością/ gdy opuszczę czas/
Ja w Bogu, Bóg we mnie/ streścimy się wraz.

81. Bóg rozkwita ze swych gałęzi

Jeśliś z Boga zrodzony/ rozkwita Bóg tobą:
Tak jego boskość twymi sokami, ozdoba.

97. Kto z Bogiem zjednoczony/ od wiecznych mąk zbawiony.

Z kim Bóg się zjednoczył/ tego potępić nie może:
Straciłby z nim siebie w śmierć, gdzie płomień gorze.

132. Trzeba być uzbrojonym

Niezbrojny nie wejdiesz do raj, człowiecze/
Chcesz tam wejść, /przejść musisz przez ogień i miecze.

187. Rozległość duszy

Niebo dla mnie za małe/ i za ciasny świat:
Gdzież więc dla swej duszy przestrzeń znajdę rad?

206. Jak się nazywa Nowy Człowiek?

Chciałbyś Nowego Człowieka i jego imię znać/
Zapytaj Boga wpierw/ jak zwykł sam siebie zwać.

212. Ja jak Bóg/ Bóg jak ja.

Bóg jest tym, czym jest; ja – tym, czym jestem przez niego:
Gdy znasz jednego z nas/ znasz już mnie, i Jego.

z Księgi trzeciej

74. Własność pobożnych, własność złych.

Nie mają pobożni w świecie nic zgoła własnego/
A bezbożni w wiecznym nieba namiocie niczego.

148. Władać sobą samym rzecz królewska.

Człek co umie swą siłą i zmysłami władać
Może sprawiedliwie tytuł królewski posiadać.

236. Diabła/ anioła/ człowieka/ i bydła cechy szczególne

Diabeł z Boga szydzi/ bydło go ignoruje/
Ludzie go kochają/ anioł wciąż się wpatruje
Niezmiennie w jego światło. Tak możesz poznawać/
Komu masz miano anioła/ człowieka/ bydłęcia lub diabła nadawać.

228. Oczy duszy.

Dusza dwoje ma oczu: jedno w czas się wpatruje/
Drugie zaś ku wieczności spojrzenie kieruje.

z Księgi czwartej

29. Miłość.

Jak śmierć jest miłość: zmysły moje zgładzi/
Złamię serce/ i ducha ze mnie wyprowadzi.

94. Świat

Do diabła przez świat się idzie, do Boga – przez Boga,
Ach, że-ć się człeczce świat, ten skurwysyn, podoba!

z Księgi szóstej

58. Krótka walka/ wieczny tryumf.

Jakże krótka to walka! Jak szczęśny bohater/
Co wiecznie tryumfuje nad diabłem/ ciałem/ światem!

73. Nic za darmo

Człecze, dla piekła grzesznik musi wycierpieć tak wiele:
Jakże mógłby Bóg za nic dać ci swe wesele?

84. Największe bogactwo i zysk.

Największym bogactwem jest – za nim nie gonić/
Największym jest zyskiem/ od zysku bez reszty już stronić.

Zapraszam na webinaria

07.05.2020. (17.30) i 14.05.2020 (17.30)

Link do webinarium: <https://meet.jit.si/lorkowscy>

Warto posłuchać

Henry Purcell: "Come ye sons of art (Ode for Queen Mary's birthday)"

kliknij na link: <https://www.youtube.com/watch?v=cJHSVQ8WC6I&t=515s>

